KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Października. — Rok 1846. Piątek. № 275. Jutro, ŚŚ. Lucyna i Wiktor.

W Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmie:, poiutrze, iako w Niedzielę między oktawą S. Teressy, odbywać się będzie uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Nieszporami.

N. PAN, w skutek przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, mianować raczył: Pod-Inspektora Komunikacji lądo: i wod: *Pollini*, i Pełniącego obowiązki Inżeniera Zarządu Komunikacji lądo: i wod: *Borchardta*, Kawalerami Orderu S. Anny 3 klassy.

Ogłoszono Traktat handlowy, zawarty między Najiaśniejszym naszym MONARCHĄ, a Cesarzem *Tureckim*, 18/30 Kwie: r. b. (Znajduie się w Gazecie Rząd:.)

(Art. nad.) Ten kto za życia postępował prawie, ten i po śmierci godzien iest wspomnienia! W dniu 9 b. m. znaczna liczba osób, towarzyszyła smutnemu obrzędowi, przeprowadzenia przez rogatki Jerozolimskie, na wieczny spoczynek, do grobu familijnego, w mieście *Tarczynie* istnieiącego, zwłok ś. p. Józefa *Szymońskiego*, Sędziego Pokoju Okręgu Błońskiego, Właściciela dóbr Mrokowa z przyległościami, w dniu 7 tegoż Mca w wieku lat 75, na łonie Familji, po opatrzeniu ŚS. Sakramentami, w Warszawie zmarłego. Bolesny to wprawdzie iest widok, kiedy zebrana mnoga Rodzina, w gronie Przyiaciół i Znaiomych, zdąża dla oddania ostatniej przysługi swemu Patryarsze; boleśniejszy atoli dla tych, którzy nieukoiwszy się ieszcze po niedawnej stracie blizkich członków swej Familji, opłakiwać znowu muszą nową stratę czcigodnego Starca, przewodnika tejże Familji. Zmarły Józef *Szymoński*, postradawszy w roku bież:, powszechnie poważanego Zięcia swoiego ś. p. Józefa *Godlewskiego*, b. Majora b. Wojsk Polskich, a następnie Naczelnika Komory Celnej I-ej klassy w Nieszawie, tudzież utraciwszy przed kilką laty ukochaną swą Wnuczkę, dotknięty temi ciosami, pocieszał się, że wkrótce pośpieszy za niemi. Spełnione zostały Wyroki Boskie; umarł, pozostaiąc na zawsze w szacunku i poważaniu, u Znaiomych, Przyiaciół i Sąsiadów, którym za życia rad swych i pomocy nie szczędził; umarł, z błogosławieństwem włościan i biednej klassy mieszkańców, których żywił i wspierał; umarł, z żalem przywiązanej Rodziny, po stracie Ojca swego i Męża nieukoionej. Cnotliwie i spokojnie przebiegł zakres życia, spokojnie też Dusza Jego stanęła przed Najwyższego Sądem. *J. F.*

Sąd Policji Popr: Ptu Warsz: Wydz: 2go. W d. 18/30 Lipca r. b. na polu wsi Wodziczna, Gminie Borowo i Dylewo, Pcie Warsz:, w życie na pniu stoiącem, w bruzdzie, znaleziono Dziecię żywe płci męzkiej, mniej więcej 3 miesiące życia mieć mogące. O porzucenie tego dziecka, pada niejakie podejrzenie, na Kobietę ani z imienia ani z nazwiska, ani pochodzenia nie znaną, która właśnie dnia tego przechodząc z iakimś mężczyzną przez wieś Wodziczna, miała mieć też dziecię na ręku w grube płótno obwinięte, dla którego w karczmie w flaszkę mleka za kopiejkę kupiła. Ta kobieta była ubrana w spodnicę z płótna zgrzebnego, w chustkę starą derową. Ktoby więc iakąkolwiek pod tym względem posiadał wiadomość, raczy takową ile być może najśpieszniej tutejszemu Sądowi Poprawcz: udzielić. — Sędzia Prezyduiący, *J. Orłowski*. *A. Koczalski*.

Dyrektor exploatacji Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, donosi: że pociągi z Warszawy do Łowicza i z Łowicza do Warszawy dotąd dwa razy dziennie odchodzące, od d. 19go b. m. to iest od następnego Poniedziałku, raz tylko na dzień odchodzić będą, a mianowicie: z Łowicza do Warszawy o godz: 8ej z rana, z Warszawy do Łowicza o go: 4 po południu.

Dziś w Redakcji Kurjera Warsz: złożono od W. K. W. dla Ochrony ubogich Dziatek zł. 2, na intencję zacnej wczorajszej Solenizantki T. F.

Księgarnia Ig: *Klukowskiego*, przy rogu ulic Miodowej i Senators: N° 497 lit: C., otrzymała: *Dykcjonarz Biblijny* z Ksiąg Pisma Śgo Star: i Now: Testamentu; 4 tomy, zł. 26 gr. 20. *Żywot Śgo* Stanisława Kostki, wyznawcy z towarzystwa JEZUSOWEGO, p. Kapłana tegoż Zgromadzenia, dla użytku, z dodaniem Nowenny i innych modlitw do tegoż Świętego; zł. 2, *Wiadomość o obiorze Papieża i dworu Jego*, przytem zebrany spis wszystkich Papieżów, dzisiejszych Kardynałów, Nuncyuszów Apostols:, Patryarchów, Arcybiskupów i Biskupów; zł. 5. *Mowy pogrzebowe Bossueta;* zł. 8. *Słowo* BOŻE *z Starego Testamentu*, wybrane podług tłumaczenia X. *Wujka;* zł. 2 gr. 10. *Wybór Kazań oryginalnych*, z najlepszych naszych dawniejszych i nowszych Kaznodziejów; 2 tomy, Leszno, zł. 10. *Dzieje Starego i Nowego przymierza*, dla użytku szkolnej młodzieży; opowiedział X. Ant: *Tyc*, 2 tomy, zł. 5. *Śpiewy nabożne*, dla użytku Katolików, zebrane p. X. *Rogedain;* zł. 2. *Bibljoteczka tania Katolicka*, dla ludu i młodzieży ku zbudowaniu i utwierdzeniu w wierze; 2 tomy, tom 1szy zawiera: *Obłąkanie i powrót do* BOGA, tom 2gi *O naśladowaniu* CHRYSTUSA; cena obu tomów zł. 4. *Gramatyka niemiecka dla Polaków;* zł. 2 gr. 10. *Grammatik der Polnischen Sprache* von A. *Poplin-*

ski; zł. 4. *Gramatyka łacińska Poplińskiego;* zł. 4 gr. 20. Przykłady do tłumaczenia przez tegoż; zł. 3. *Elementarbuch der Polnischen Sprache* von A. *Popliński;* zł. 3.

Onegdaj wieczorem o godzinie 6ej, uważano w Warszawie dwukrotne *błyskanie* się na chmurach zalegających część północną miasta; tym czasem na stronie przeciwległej, dobrze wypogodzonej, gwiazdy przelatuiące zaiskrzały się w przestrzeni.

Od dni kilku powiewa na tej z wież Dworcu *kolei żelaznej*, która iest bliższą ulicy *Marszałkowskiej*, bandera koloru białego i zielonego.

Przy kopaniu kartofli we wsi *Powsinie*, znaleziono osobliwość nadzwyczajną. Jest to Krzyż z *kartofli* doskonale wykształcony. Trzy kartofle podłużne tworzą dwa ramiona boczne i wierzch, a dwa takiegoż kształtu, ieden z drugim powiązane, ramie dolne. Jest ieszcze w pośrodku tych wszystkich i w samym środku *Krzyża*, mniejszy kartofel tworzący iakby spoienie wszystkich części tego znamienia religijnego, które, rzecz szczególna, właśnie na gruntach miejscowego Proboszcza zrodziło się. Kartofel ten widzieć można w Drukarni Kurjera.

Onegdaj idąca przez ulicę Wierzbową uboga kobieta, potknęła się o kromeczkę chleba, którą nie ieden z przechodzących iuż dobrze przydeptał. Poczciwa niewiasta, która zapewne wiedziała w iakim to pocie czoła nie raz na chleb zarabiać trzeba, podniosła poniewieraiącą się kromeczkę na ziemi, i położyła ią z uszanowaniem na murku przyległego okna. Chleb ten skalany błotem na nic iuż ludziom przydać się nie mógł; ale niebawem nadleciała ptaszyna, która z radością poniosła do swoiej siedziby ten dar BOŻY, który iej na parę dni pożywienie zapewni.

(Art: n.) Na onegdajszym wieczorze muzykalnym w Resursie Kupieckiej danym, wydarzyło się nam między innemi usłyszeć kwintet na fortepjan kompozycji Maxymiljana *Einert*. Szczupłość naszego zakresu niedozwala nam krytycznie i szczegółowo zapatrywać się na to dzieło. Wszelako powiedzieć nam wypada, iż P. *Einert* iuż z tego względu na wielką zasługuie pochwałę, iż nieidąc za przykładem innych nowych młodych kompozytorów, których utwory ograniczaią się niestety! na tańcach a czasem i romansach, iął się poważnej strony muzyki, niemaiąc na celu chwilowego, czczego zabawienia ucha Publiczności, lecz wykształcenie własnego muzykalnego smaku, a tem samem wzbogacenie Artystów tworami odpowiedniemi powyższemu celowi. Wykonany onegdaj kwintet, dowiódł, iż prócz dobrej chęci, inne żywioły w Panu *Einert* znajduią się; wydatnił się w nim znakomity talent i głęboka znaiomość muzyki. Niewątpliwą iest rzeczą, iż młody kompozytor kształcąc się, iak dotąd tak i nadal pod okiem swego Ojczyma, nie tylko u nas lecz powszechnie z chlubą znanego muzyka i wirtuoza P. *Freier*, silnie będzie mógł przyczynić się do pomnożenia Lubowników muzyki. — *E. L.*

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Młodej Wdowie*, przywołana JPani *Halpert*.— Wkrótce dane będą: nowa komedja J. Korzeniowskiego, *Pierwej Mama;* tudzież wznowiona opera Donizettego, *Betli*, i komedjo-opera *Taraban;* w których JPani *Hoffman*, stale umieszczona w tutejszych Teatrach, przedstawi główne role.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu Ś. Karola *w Nowej Alexandrji*, niniejszem ogłasza, że z dniem 19/31 Grudnia r. b. otworzy się przy Szpitalu w Nowej Alexandrji, etatowa posada Felczera, i razem Ekonoma. Osoby przeto chcące przyiąć ią, zgłoszą się *franko* z potrzebnemi dowodami do tejże Rady.

W tych dniach włościanka Katarzyna *Dąbrowska*, znalazła w rozwalonej chacie wsi *Pęcic*, pęk asygnacji papierowych na przeszło 300 złp., w wieku zeszłym wystawionych. — W dniu 30 Sierp: na smętarzu należącym do miasta *Ostrołęki*, znaleziono w katakumbie nieżywe dziecię płci żeńskiej, około rok życia maiące, ubrane w koszulę białą z grubego płótna, czapeczkę, i w fartuch obwinięte; w tymże dniu w boru do wsi Przezdziecko Grzymki w tymże Pcie, przez dwie dziewczyny grzyby zbieraiące, znalezione zostało dziecko nieżywe, rok życia mieć mogące.

Z Petersburga. — N. CESARZ Jmć, na przedstawienie P. Towarzysza Ministra Oświecenia i Zdanie Komitetu PP. Ministrów, w dniu 27 Sierpnia raczył zatwierdzić na urzędzie Kuratora honorowego Grodzieńskiego Gubernjalnego Gymnazjum, wybranego nań przez szlachtę na trzy lata, Szambelana Hrabię *Grabowskiego*.— Na przedstawienie P. Ministra Spraw Wewn: i Zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. CESARZ, w nagrodę odznaczonej gorliwością służby i prac szczególnych, raczył mianować: Wołyńskiego Gubernjalnego Marszałka szlachty, niemaiącego rangi, *Bobra*, Radcą Dworu; a Marszałków Powiatów: Owruckiego, Reiestratora Kolegjalnego *Rudnickiego*, i niemaiących rang: Mohylewskiego *Krassowskiego*, i Żytomirskiego *Omiecińskiego*, Radcami honorowemi.— Na przedstawienie tegoż Ministra i Zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. CESARZ Jmć raczył rozkazać: zostaiącym w Kancelarji Kijowskiego Woiennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-Gubernatora, niemaiącym rang: *Abramowiczowi* i *Tkaczukowi*, oświadczyć podziękowanie Zwierzchności za ich gorliwą służbę.

Anglja. — Nietylko w Irlandji, ale także w Szkocji mianowicie w górach, w skutek nieurodzaju kartofli,

nędza doszła zatrważaiącego stopnia.—Statek *Rattlesnake* wysłany zostaie do Australji, aby wyszukać stosowne miejsce do ustanowienia osady karnej.

Belgja. — Wywózka mąki pszennej została zakazaną od 13go b. m.

Francja. — 5go b. m. daną była uczta w *S. Klu*, z powodu rocznicy urodzin Króla; między gośćmi znajdowali się Jenerałowie i Sztabs-Oficerowie, których pułki tegoż dnia Monarcha przeglądał. 6go b. m. danym był w zamku świetny koncert. — Małżonka Posła Pruskiego Baronowa *Armin*, 6go b. m. umarła w *Paryżu*.— Depesza telegraficzna donosi: Xiążęta *Omal* i *Mapansje* 6go b. m. wieczorem przybyli do *Burgos;* w Kastylji doznali takiegoż przyięcia iak w Biskai; nazaiutrz wyiechali do *Buitrago*.— Z Malty piszą, iż flotta turecka, która 16go z. m. odpłynęła z *Saloniki*, podobno zmierza do *Tunetu*.— Minister marynarki chce puścić w entrepryzę budowę 2ch korwet parowych do przesyłki depesz.— P. Stanisław *Bellanger* (Belanże) został przez Ministra oświecenia wysłany z misją naukową na wschód; zwiedzi Grecję, Turcję, Egipt, Archipelag, Tunet i Algier.—Gubernator *Otaheiti* znajduie się ieszcze w *Paryżu*.— Oddalenie się *Bu Mazy* przerwało obawę o bezpieczeństwo zachodniej granicy *Algierji*.

Z Galicji. — Gazeta Lwowska pisze o ustanowieniu sądu doraźnego (Standrecht) w Galicyjskiem Gubernjum kraiowem w następuiącej treści: N. Pan, raczył najwyższą uchwałą z dnia 15go Wrześ: t. r. ustanowić sąd doraźny na *zdrajców stanu*. Okólnik, w uskutecznieniu tego najwyższego rozporządzenia, został wydany przez nadzwyczajnego pełnomocnego Komisarza nadwornego dla Galicji Hr: *Stadiona*, i podany we Lwowie dnia 6 Paźdz: 1846 r. do pubii: wiadomości przez Fr: Barona *Krieg* von Hochfelder Prezydenta Gubernjal:, Leopolda Hr: *Łazańskiego* Wice-Prezesa Gubernjalnego, i Fran: *Milis* Radcę Gubernjalnego.

Grecja. — Rząd miał zaproponować Panu *Mantzuranis* Dyrektorowi domu handlowego *Sina* w *Wiedniu*, aby objął Dyrekcję Banku w *Atenach;* wątpią iednak czy P. *Sina* zechce rozłączyć się z swoim towarzyszem.

Serwja. — Xiążę *Luitpold* bawarski 28go z. m. przybył do *Belgradu*, gdzie iak najuprzejmiej był przyjmowany przez Xcia Alexandra Serwskiego. Xżę *Luitpold* ieszcze tegoż dnia odpłynął dalej. — Serwja liczy obecnie 825,783 mieszkańców Serwjan żyiących w 34ch miastach i miasteczkach, oraz 2,218 wioskach. Dochód kraju wynosi rocznie przeszło 5,200,000 zł., z czego Porta pobiera ogromny haracz. Kraj ma 298 Kościołów i 38 Klasztorów; oświata obecnie wzrasta.

Turcja. — Biskup *Pravisty* przybył do *Saloniki* z zażaleniem przeciw Kademu, który zmusił Chrześcjankę oraz Chrześcjanina do przyięcia wiary Mahometa.— *Mehmed Ali* 3go z. m. przybył z *Kairu* do *Alexandrji*. *Hamid* Bej Szambelan Sułtana, wyiechał z Egiptu z bogatemi podarunkami od Wice-Króla i iego synów. — Nowy Pruski Konsul Jeneralny w Egipcie, Baron *Wildenbruch*, przybył z *Bejrutu* do *Alexandrji*.

Włochy. — Poseł austr: Hrabia *Lützow*, 28go z. m. wyiechał w interesie familijnym; Poseł francu: wyiedzie także za urlopem. — Gubernator rzymski *Marini* ma być mianowany Nuncjuszem w Portugalji.— Ojciec Sty kazał znieść zwyczaj liczenia na zegarach włoskich do 24 godzin, a zaprowadzić system francuzki. — Kawaler *Bargali* z *Florencji* ma być mianowany Posłem toskańskim w *Rzymie*. W tejże stolicy spodziewaną iest Królowa Hollenderska.

Rozmaitości.—Korzyści trzymania i czytania dzienników, są powszechnie daleko większe, niż ie ludzie w swoiej niewdzięczności zwykle uznaią. I tak np: umarł niedawno w Madrycie pewien Kupiec, maiący 103 lat, który przez 86 lat codziennie po 4 godziny dzienniki czytał i częstokroć wyznawał, iż tylko to zamiłowanie w dziennikach i ciągłe zajmowanie się zaszłościami świata, zachowały mu czerstwość i zdrowie, i do tak późnego wieku mu dopomogły. Z szczególnej życzliwości dla naszych czytelników, którzyby chętnie późnej starości dożyć chcieli, gotowi iesteśmy dostarczyć ieszcze exemplarzy naszego pisma, ile ich tylko starczy.— Sławny Sir *John Price* miał z kolei 3 żony. Pierwsze dwie zostały na iego rozkaz nabalsamowane i iako dwa posągi po obu bokach łóżka ustawione. Trzecia żona, gdy miała iść za niego, przelękła się tych mumji, i nie chciała mu wprzód oddać ręki, dopokąd iej poprzedniczek nie pogrzebał. Toż samo zdarzyło się też Doktorowi van *Burchell*. W połączeniu z 2ma innymi Lekarzami nadał on ciału swoiej nieboszczki żony zupełny pozór życia. Wsączono czerwonej farby w żyły, przez co usta i lica cerę żywotną zachowały, wypchano żołądek i wszelkie otwory ciała substancjami niedozwalaiącemi psucia się iego, wstawiono szklanne oczy w miejsce żywych, zaczesano starannie włosy, włożono ciało w otwartą trumnę, wylaną gipsem, i nakryto ią taflą kryształową. Tak leżała Pani *Burchell*, na pozór żywa, przez lat 5 w sypialni męża, aż wreszcie druga żona oddalenia swoiej rywalki na Panu Burchell wymogła. — Zdarzyło się, iż iakaś Kobieta, chcąc zagrzać się przy mocno rozżarzonym żelaznym piecu, wyrytą na nim liczbę roku »1700« na plecach sobie wypiekła. Przywołany Chirurg, obejrzał znaki spalenizny, lecz

postrzegłszy rok 1700: »O to zbyt zadawniała rana!" zawołał. »Tej ia wyleczyć nie podejmuię się."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czapski Fran: Ob: z Małopola; Chełmicki Lud: Ob: z Piotrkowa; Czarnecki Józ: Oby: z Pruss; Grotowski Wład: Ob: z Załusk; Hendszke Rejnhchold Kup: z Odessy; Herkner Fraugolt Fabry: z Rossji; Lelewel Prot Oby: z Woli-Cygowskiej; Lasocki Wład: Oby: z Brochów; Rostkowski Ant: Ob: z Wąchocka; Swierczyński Ant: Oby: z Mikołaiewic; Tetzner Fryd: Pastor z Węgrowa; Urasiński Ant: Kup: z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Jutro, 15ty raz *Córka Regimentu* (akt 1szy), i 8my raz *Djabełek kulawy*. (Wczoraj w Rozmaitości, zamiast *Pierwszej wyprawy Riszeliego*, była przed *Weselem w Ojcowie*, 15ty raz *Młoda Wdowa*).